

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **J. K.**

w przedmiocie wyroku łącznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 26 maja 2021 r.

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w W.
postanowieniem z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy stosowanie, po dniu 15 listopada 2018 r., przepisu art. 2a § 1 Kodeksu wykroczeń uprawnia do wykładni art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. – w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 listopada 2018 r., przy zastosowaniu kwot minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę wynikających z kolejnych obwieszczeń Prezesa Rady Ministrów, ogłaszanych corocznie – po tej dacie – na podstawie art. 2 ust. 4 ustawy z dnia 10 października 2020 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. 2018, poz. 2177), obowiązujących w dacie orzekania?”

postanowił odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione na wstępie zagadnienie prawne, zawierające w swojej treści oczywistą omyłkę pisarską dotyczącą daty wydania ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę – jest 10 października 2020 r., powinno być 10 października 2002 r., wyłoniło się w następującym układzie procesowym.

Wyrokiem łącznym z dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. akt VIII K (...), Sąd Rejonowy w W., po rozpoznaniu sprawy J. K., połączył podlegające wykonaniu kary orzeczone:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K 761/17, w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności;
2. wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K 615/17, w wymiarze roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
3. wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt IV K 172/16, w wymiarze roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 5 lat;

i orzekł karę łączną 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten, w części dotyczącej orzeczenia o karze, zaskarżył obrońca skazanego podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej i wnosząc o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności.

Rozpoznając wniesiony w sprawie zwykły środek odwoławczy Sąd odwoławczy uznał, że dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie konieczne jest określenie czy czyn, za który J. K. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. (sygn. akt IV K 761/17), stanowi nadal przestępstwo – co czyniłoby zasadnym dalsze rozważania w kwestii orzeczenia kary łącznej czy też obecnie, od dnia 1 stycznia 2020 r., stał się wykroczeniem – co nakazywałoby umorzenie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Sąd *ad quem* zwrócił uwagę, że czyn objęty wskazanym wyżej wyrokiem, który uprawomocnił się w dniu 15 maja 2018 r., a zakwalifikowany z art. 278 § 1 k.k., popełniony został w dniu 10 lipca 2017 r., przy czym wartość rzeczy będących przedmiotem zaboru ustalono na kwotę 600 zł.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),

Sąd Okręgowy wyraził spostrzeżenie, że w praktyce orzeczniczej pojawiły się rozbieżności związane ze stosowaniem – po dniu 15 listopada 2018 r. – przepisu art. 2a § 1 k.w. do orzeczeń, w których wyrok skazujący za przestępstwo kradzieży, przywłaszczenia lub zniszczenia dotyczył mienia, którego wartość przekraczała kwotę 500 zł – to jest wartość wskazaną w przepisach art. 119 § 1 k.w. albo art. 124 § 1 k.w. (po ich nowelizacji) albo też wartość 525 zł, czyli kwotę stanowiącą równowartość $\frac{1}{4}$ miesięcznego wynagrodzenia w roku 2018. Zwrócił uwagę, że w stanie prawnym obowiązującym do dnia 15 listopada 2018 r. wartość mienia, od której uzależnione było uznanie określonego czynu za przestępstwo lub wykroczenie, była – z uwagi na brzmienie art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. – wartością zmienną, ustalaną w oparciu o kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę, określanego obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów (dalej powoływanym jako obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów) wydawanym na podstawie art. 2 ust. 4 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (aktualnie: t.j. Dz. U.2020.2207). W związku z tym udzielenie odpowiedzi na pytanie czy określony czyn związany z zaborem, przywłaszczeniem lub zniszczeniem cudzej rzeczy ruchomej wyczerpuje znamiona przestępstwa czy wykroczenia, wymagało odwołania się do wspomnianego wyżej obwieszczenia, ogłaszanego corocznie do dnia 15 września. Zmieniająca się kwota minimalnego wynagrodzenia powodowała zmianę kształtu całej „ustawy”, co nakazywało jej ocenę pod kątem względności dla sprawcy.

W stanie prawnym obowiązującym od dnia 15 listopada 2018 r. z uwagi na nadanie nowego brzmienia art. 119 § 1 k.w. oraz skreślenie art. 47 § 9 k.w. (ustawa z dnia 4 października 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. 2018.2077), wartość graniczna ustalona została na niezmienną kwotę 500 zł.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania oraz odwołując się do poglądów wyrażanych w orzecznictwie i doktrynie dotyczących pojęcia „nowej ustawy”, o której mowa w art. 2a k.w., Sąd drugiej instancji zauważył, że ocena takiej ustawy powinna być dokonywana całościowo – poprzez analizę wszystkich regulacji rzutujących na sytuację prawną podsądnego. W rezultacie w odniesieniu do czynów popełnionych do dnia 15 listopada 2018 r. zachodzi w ocenie tego Sądu

potrzeba badania – na każdym etapie postępowania, do momentu wykonania kary – czy czyn będący przedmiotem rozpoznania nie uległ, w związku ze zmianą stanu prawnego będącego wynikiem corocznych obwieszczeń Prezesa Rady Ministrów, przekształceniu w wykroczenie, co skutkować powinno wdrożeniem procedury określonej w art. 2a k.w. Wątpliwość Sąd pytający powziął w odniesieniu do pojęcia „ustawy nowej” w sytuacji, gdy w aktualne brzmienie art. 119 § 1 k.w. odwołuje się do całkowicie odmiennych kryteriów oceny wartości skradzionej rzeczy. W związku z tym za konieczne uznał wyjaśnienie „czy możliwe jest nadal ustalanie granicy odpowiedzialności między przestępstwem a wykroczeniem w oparciu o zmienne kryterium wartości skradzionej rzecz poprzez zastosowanie art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 listopada 2018 r. w związku z ustawą o minimalnym miesięcznym wynagrodzeniu, w sytuacji, gdy kwota tego wynagrodzenia wynika z rozporządzenia ogłaszanego w kolejnych latach po dniu 1 stycznia 2019 r.”.

Zdaniem Sądu Okręgowego istnieją dwie koncepcje rozwiązania ujawnionego problemu prawnego.

Zgodnie z pierwszą, niemożliwe jest ustalanie kwoty granicznej pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem w stosunku do czynów popełnionych przed dniem 15 listopada 2018 r. w oparciu o przepisy obwieszczenia obowiązującego w dniu orzekania, jako że nie istnieją na chwilę orzekania dwa niezbędne elementy tego stanu prawnego, tj. art. 119 § 1 k.w. odwołujący się do minimalnego wynagrodzenia oraz art. 47 § 9 k.w. W takiej sytuacji możliwość odwołania się do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę ograniczona byłaby do wysokości obowiązującej na dzień 14 listopada 2018 r.

Koncepcja druga, wyraża się natomiast w obowiązku stosowania kompletu rozwiązań legislacyjnych – art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 listopada 2018 r.) oraz – w zależności od daty orzekania – odpowiedniego obwieszczenia obowiązującego w tej dacie. Sąd *ad quem* zauważył wprawdzie, że tego rodzaju rozwiązanie zdaje się wskazywać na orzekanie na podstawie różnych przepisów ustawy, obowiązującej w odmiennym kształcie w innych okresach czasu, po analizie doszedł wszelako do wniosku, iż stosowanie w takim wypadku „dwóch stanów prawnych” jest pozorne, jako

konsekwencja redakcji art. 119 § 1 k.w. w brzmieniu sprzed 15 listopada 2018 r., mającego charakter przecież blankietowy przy braku związania zmiennej (wysokości wynagrodzenia) z datą popełnienia czynu zabronionego.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniosła o odmowę podjęcia uchwały. Stwierdziła, że zastrzeżenia budzi możliwość uznania, iż wątpliwości Sądu Okręgowego są wynikiem zaistnienia rzeczywistego problemu. Dodała również, że Sąd ten nie wykazał, aby w orzecznictwie wykształciły się rozbieżne linie orzecznicze na gruncie interpretacji art. 2a § 1 k.w. w związku z możliwością stosowania art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 listopada 2018 r. po tej dacie oraz aktualnego na dzień orzekania obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów określającego wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. W ocenie prokurator Prokuratury Krajowej odpowiedzi na postawione Sądowi Najwyższemu pytanie można udzielić bez odwoływania się do instytucji wskazanej w art. 441 § 1 k.p.k.

Odnosząc do problemu prokurator stwierdziła, że prawidłowa realizacja zasady *lex mitior agit* prowadzi w niniejszej sprawie do porównania kompletnych stanów prawnych obowiązujących od daty popełnienia czynu do daty orzekania. Następnie stwierdziła, że: „mimo uchylenia – nowelą z dnia 4 października 2018 r. – art. 47 § 9 k.w. jego treść pozostała niezmienna.” W dalszej kolejności wyjaśniła, że jeśli przepis ten stanowi element stanu prawnego względniejszego dla sprawcy, to jego derogacja nie powoduje zniesienia skutków jego działania. „Stan prawny nie uległ swoistemu zamrożeniu, sprowadzającemu się – jak wskazuje na to Sąd pytający – do ograniczenia możliwości działania normy blankietowej z art. 47 § 9 k.w. do daty jej obowiązywania, co ograniczyłoby możliwość stosowania stawek najniższego wynagrodzenia za pracę, do tych które zostały ogłoszone w 2018 r.”.

W konwencji, zdaniem prokurator, prawidłowa wykładnia art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 47 § 9 k.w. powinna doprowadzić do zastosowania aktualnego w dniu orzekania obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie określenia wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Nie są jej zdaniem uzasadnione argumenty, że w takiej sytuacji doszłoby do stosowania przepisów prawa karnego obowiązujących w odmiennym kształcie w innych okresach czasu, gdyż sięgnięcie do aktualnego obwieszczenia jest realizacją normy blankietowej oraz art. 47 § 9

k.w., której brzmienie w dacie orzekania pozostawało niezmiennie. Za takim stanowiskiem przemawiać mają również względy gwarancyjne. Podsądny nie może bowiem ponosić negatywnych konsekwencji zmiany stanu prawnego w odniesieniu do jego zachowania, które podawane jest osądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 441 § 1 k.p.k. przekazanie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego wymaga spełnienia następujących warunków:

1. powstanie zagadnienia prawnego przy rozpoznawaniu środka odwoławczego;
2. znaczenia zagadnienia prawnego dla rozpoznania środka odwoławczego;
3. w zagadnieniu musi wystąpić istotny problem interpretacyjny związany z wykładnią przepisu, który sformułowany jest wadliwie lub niejasno albo też jest rozbieżnie interpretowany w praktyce sądowej;
4. przy rozstrzyganiu zagadnienia prawnego zachodzi konieczność dokonania zasadniczej wykładni ustawy.

Spełnienie w tej sprawie pierwszego wymogu jest oczywiste.

Sąd Okręgowy w W. powziął wątpliwości dotyczące wykładni art. 2a § 1 k.w. przy rozpoznawaniu apelacji obrońcy skazanego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze od wyroku łącznego Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 stycznia 2020 r., VIII K (...), w którym orzeczono w sposób wskazany na wstępie niniejszego uzasadnienia.

W apelacji obrońcy sformułowano zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary wyrażającej się w orzeczeniu wobec J. K. kary łącznej 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy zasadnym było zdaniem skarżącego ukształtowanie tej kary w niższym wymiarze. Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy w W. powziął wątpliwość czy czyn, za który J. K. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. w sprawie o sygn. akt IV K 761/17 i za który orzeczono karę pozbawienia wolności, stanowi nadal przestępstwo – co czyniłoby uprawnionym dalsze rozważania w kwestii kary łącznej, czy też stało się wykroczeniem – co z kolei nakazywałoby umorzenie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego.

Niewątpliwie zmaterializowała się również kolejna przesłanka dopuszczalności pytania prawnego jaką stanowi znaczenie zagadnienia prawnego dla rozpoznania środka odwoławczego. Wprawdzie zarzut dotyczący niedopuszczalności połączenia kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w C. w powołanie wyżej sprawie IV K 761/17 z karami orzeczonymi za przestępstwa w dwóch kolejnych wyrokach nie został w apelacji podniesiony, jednak oczywistym jest, że kwestia ewentualnej kotrawencjonalizacji musiała pozostawać w polu widzenia Sądu odwoławczego, a to z uwagi na treść art. 440 k.p.k. Zgodnie z art. 85 § 1 k.k. podstawą połączenia, także w wyroku łącznym, są wymierzone za przestępstwa kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu. Zastosowanie art. 2a § 1 k.w. doprowadziłoby do zamiany orzeczonej za przestępstwo kary pozbawienia wolności na karę aresztu. Taka kara nie podlega natomiast łączeniu z karą pozbawienia wolności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r., III KK 100/18), a orzeczona wcześniej w takim wypadku kara łączna traci moc (tak m.in.: W. Wróbel (w:) W. Wróbel (red.), Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, Kraków 2015, teza 19.78; T. Bojarski (w:) T. Bojarski (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, Komentarz do art. 2a k.w., Lex/el. 2020, teza 4.). W związku z tym, nieuwzględnienie przepisu art. 2a § 1 k.w. przez Sąd drugiej instancji przy zachodzących warunkach do jego zastosowania, a w konsekwencji zaniechanie dokonania zmiany na korzyść skazanego orzeczenia sądu *a quo*, naruszyłby przepisy prawa procesowego (art. 440 k.p.k.), gdyż utrzymanie takiego wyroku łącznego w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe.

Zdaniem Sądu Najwyższego brak natomiast w tym wypadku spełnienia warunków wskazanych wyżej w pkt. 3 i 4.

Uzasadniając potrzebę rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy w W. wskazał na rozbieżności w praktyce orzeczniczej. Dowodem na ich istnienie jest zdaniem Sądu odwoławczego wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 sierpnia 2019 r., sygn. akt II Ka 132/19. W powołanym przez sąd *ad quem* wyroku Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok sądu *meriti* wyrażając pogląd, zgodnie z którym dokonując obecnie oceny czynów popełnionych przed dniem 15 listopada 2018 r. należy brać pod uwagę obowiązujący wówczas stan prawny, ale dopuszczalne jest uwzględnienie obowiązującej w chwili orzekania wersji

rozporządzenia w sprawie wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wyrok ten dotyczył jednak podstawy prawnej dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej, a nie określonej w art. 2a § 1 k.w. instytucji odnoszącej się do zmiany stanu prawnego po prawomocnym skazaniu za przestępstwo. Tym samym podstawę dla stwierdzenia potrzeby dokonania zasadniczej wykładni ustawy stanowiło jedno orzeczenie, w którym dokonano wykładni pojęcia „nowa ustawa” na gruncie art. 2 § 1 k.w., a nie art. 2a § 1 k.w. Przekonuje o tym treść uzasadnienia postanowienia zawierającego wystąpienie w oparciu o przepis art. 441 § 1 k.p.k., w którym Sąd Okręgowy w W. zasadniczą część rozważań poświęcił pojęciu „względności” ustawy w rozumieniu art. 2 § 1 k.w. (pośrednio w art. 4 § 1 k.k.), a nie „nowej ustawie”, o której mowa w art. 2a § 1 k.w. Uprawnia to do wniosku, że niniejsza sprawa stanowiła dla Sądu *de facto* pretekst do sformułowania wątpliwości dotyczących art. 2 § 1 k.w.

Brak również podstaw do uznania, że przepis art. 2a § 1 k.w. jest sformułowany wadliwie lub niejasno umożliwiając rozbieżne interpretacje, co byłoby niekorzystne dla funkcjonowania prawa w praktyce, a nadto wymaga zasadniczej wykładni ustawy. Zawarta w nim regulacja dotycząca częściowej depenalizacji jest jednoznaczna. Jeżeli po prawomocnym skazaniu za przestępstwo na karę pozbawienia wolności według nowej ustawy czyn objęty takim skazaniem stanowi wykroczenie, orzeczona kara podlega zamianie w sposób wskazany w dalszej części tego przepisu w zależności od rodzaju kary wymierzonej za to przestępstwo oraz kary przewidzianej w sankcji wykroczenia.

Tak też przepis ten rozumiany jest w piśmiennictwie.

Określając charakter art. 2a k.w. wprowadzonego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015.396) W. Wróbel stwierdził, że przepis ten stanowi kompleksowe uregulowanie intertemporalne dla prawomocnych wyroków skazujących za przestępstwa, które na gruncie nowej ustawy stały się wykroczeniami. Dotychczas uregulowanie takie zawierał art. 4 § 3 k.k., a bezpośrednim poprzednikiem art. 2a k.w. był art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247). Przepis ten ustanawiał regułę przejściową mającą zastosowanie do depenalizacji częściowej, jaką

wprowadziła ta ustawa (z 2013 r. – uwaga SN). Tymczasem art. 2a k.w. tworzy stały mechanizm modyfikacji prawomocnych wyroków w przypadku depenalizacji częściowej (W. Wróbel, Nowa reguła intertemporalna w zakresie przekształcenia przestępstw w wykroczenia [art. 2a kodeksu wykroczeń], w: W. Wróbel (red.), Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, Kraków 2015, teza 19.67).

T. Bojarski określił art. 2a k.w. jako przepis dotyczący wyjątkowej sytuacji - przekształcenia występku w wykroczenie. W związku z tym, że mogą powstać wątpliwości co do kary orzeczonej za taki czyn, prawodawca wprowadził rozwiązania w art. 2a k.w., które jasno regulują możliwe sytuacje faktyczne. Wprowadzony mechanizm zmiany kary w wyniku nowelizacji ustawy jest porosty i prawidłowy (T. Bojarski, Art. 2(a) Przekształcenie przestępstwa w wykroczenie. Zamiana kary (w:) T. Bojarski (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, Lex/el. 2020, teza 1).

Według M. Bojarskiego powyższa regulacja (art. 2a k.w. – uwaga SN) dotyczy takiej sytuacji, gdy czyn według nowej ustawy, objęty prawomocnym wyrokiem za przestępstwo na karę pozbawienia wolności, przekwalifikowany zostaje na wykroczenie (M. Bojarski (w:) M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2019, s. 169), przy czym przez ustawę obowiązującą poprzednio należy rozumieć każdą, które obowiązywała przed wydaniem nowej, na mocy której stosowane są opisane wyżej zasady (M. Bojarski, *op.cit.*, s. 171).

W uwzględnieniu wskazanych wyżej poglądów wyrażonych w piśmiennictwie, nie ulega wątpliwości, że przepis art. 2a k.w. dotyczy wyłącznie ustawy nowej, która weszła w życie po dniu 9 listopada 2013 r., a jej skutkiem jest przekształcenie dotychczasowego czynu zabronionego z przestępstwa w wykroczenie. Co więcej, zastosowanie omawianego przepisu ma miejsce w odniesieniu do prawomocnych wyroków skazujących za przestępstwo.

Już chociażby ta ostatnia okoliczność wskazuje, że do zawartej w omawianym przepisie instytucji kontrawencjonalizacji nie mogą mieć zastosowania te wszystkie poczynione przez Sąd pytania dotyczące rozważań odnoszące się do regulacji określonej w art. 2 § 1 k.w., a także w art. 4 § 1 k.k., które wyrażają normy intertemporalne wskazujące, którą z ustaw należy stosować, gdy w czasie

orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia czynu. W związku z tym, pomimo że ustawodawca posługuje się w przepisach art. 2 § 1 k.k. oraz art. 2a k.k. (podobnie zresztą jak w art. 2 § 2 k.k.) pojęciem „nowej ustawy” i pojęcia te na gruncie Kodeksu wykroczeń muszą być rozumiane tożsamo, zakresy wskazanych wyżej regulacji są różne. Zasada względności ustaw, o której mowa w art. 2 § 1 k.k. dotyczy bowiem kolizji ustaw następującej przed wydaniem prawomocnego orzeczenia w sprawie o czyn zabroniony, który w czasie jego popełnienia stanowił wykroczenie. Wprawdzie wyrażany jest też pogląd, że przepis art. 2 § 1 k.w. odnosi się również do sytuacji, gdy zachowanie sprawcy w czasie popełnienia czynu zabronionego było oceniane jako przestępstwo, a na gruncie nowej ustawy za czyn grozi wyłącznie sankcja przewidziana w prawie o wykroczeniach (zob. P. Gęsikowski (w:) P. Daniluk (red.) Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 2019, s. 36 oraz powołana tam literatura i orzecznictwo), rzecz w tym, że w takim wypadku obowiązuje przecież określona w art. 2 § 1 k.w. reguła stosowania ustawy nowej i nie ma potrzeby odwoływania się do przewidzianej w tym przepisie konieczności stosowania ustawy obowiązującej w chwili czynu, która względniejszą przecież nie będzie.

Jak wspomniano wyżej instytucja częściowej depenalizacji określona w art. 2a k.w., tak zresztą jak instytucja pełnej depenalizacji, o której mowa w art. 2 § 2 k.w., dotyczy spraw prawomocnie zakończonych. Przesądza o tym zawarty w pierwszym z powołanych przepisów zwrotu „czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo”, w drugim „ukaranie uważa się za niebyłe”. Tym samym wyrażane w orzecznictwie i piśmiennictwie w odniesieniu do pojęcia „względności ustaw” poglądy powołane w uzasadnieniu postanowienia zawierającego pytanie prawne, nie mają w tym wypadku większego znaczenia.

Skoro więc nie stwierdzono sugerowanych w pytaniu prawnym rozbieżności w orzecznictwie, a przyjęte za podstawę wątpliwości nie są wynikiem wadliwie lub niejasno sformułowanego przepisu, ponieważ oparte zostały na błędnych założeniach, brak podstaw do stwierdzenia, że w tej sprawie spełniony został wymóg z pkt 3.

Nie istnieje też konieczność sięgania w tym wypadku po zasadniczą wykładnię, gdyż dla rozwiązania zarysowanego w pytaniu problemu wystarczająca

jest wykładnia operatywna, którą może przeprowadzić sam Sąd odwoławczy.

Odnosząc się do przedstawionego zagadnienia w pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na charakter art. 119 § 1 k.w. W przepisie tym znajduje się odwołanie do określonej wartości rzeczy będącej przedmiotem czynności wykonawczej opisanego w nim typu czynu zabronionego. W okresie od wejścia w życie jego zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247), czyli od dnia 9 listopada 2013 r., do dnia 15 listopada 2018 r., czyli do dnia wejścia w życie jego ponownej nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 4 października 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018.2077), w przepisie tym sformułowano odwołanie do ¼ minimalnego wynagrodzenia. Z kolei w obowiązującym w tym czasie art. 47 § 9 k.w. określono, że minimalnym wynagrodzeniem jest wynagrodzenie ustalane na podstawie ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Zachowania wypełniające znamiona kradzieży lub przywłaszczenia, których wartość przedmiotu czynności wykonawczej przekraczała tę kwotę stanowiły przestępstwa kradzieży z art. 278 k.k. albo przywłaszczenia z art. 284 k.k.

Uzasadniając tę zmianę projektodawcy podkreślali, że odwołanie się do wskazanego kryterium wartości rzeczy stanowiącej podstawę przepołowienia czynu odzwierciedlać będzie aktualne realia finansowe i ekonomiczne. Przed wspomnianą nowelizacją wartość ta określona była kwotowo i pozostawała w obowiązującym Kodeksie wykroczeń niezmienną od czasu jego wejścia w życie (zob. prace Sejmu RP VII kadencji, druk sejmowy nr 870).

W obecnie obowiązującym stanie prawnym powrócono do oznaczenia kwotowego wskazanej m.in. w art. 119 § 1 k.w. granicy przepołowienia określając ją na 500 zł. W uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 4 października 2018 r. podniesiono, że o tej zmianie zdecydowały względy pragmatyczne. Wprowadzone nowelą z 2013 r. rozwiązanie nie spełniło bowiem oczekiwań w zakresie wpływu na pożądaną kierunek stosowania prawa. Przyczyną tego były okresowe zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia oraz brak powiązania kryterium rozgraniczenia przestępstwa i wykroczenia od czasu w jakim doszło do jego popełnienia (prace Sejmu VIII kadencji, druk sejmowy nr 2557).

W okresie, gdy w art. 119 § 1 k.w. zawarte było odesłanie do ¼ minimalnego wynagrodzenia, dla zrekonstruowania opartej na art. 119 § 1 k.w. normy sankcjonującej konieczne było odwołanie się do przepisów wydanych na podstawie ustawy wymienionej w art. 47 § 9 k.w. Wraz ze zmianą tych przepisów (zawartych w obwieszczeniach Prezesa Rady Ministrów), zgodnie z jednolitą linią orzecniczą Sądu Najwyższego oraz poglądami wyrażanymi przez przedstawicieli doktryny przyjmowało się, że nastąpiła zmiana ustawy w rozumieniu art. 2 § 1 k.w. (art. 4 § 1 k.k.). Tak też pojęcie „nowa ustawa” wykładane było na gruncie art. 2a § 1 k.w.

Z punktu widzenia problemu, którego dotyczy przedstawione Sądowi Najwyższemu pytanie znaczenie ma więc odpowiedź na pytanie, co oznacza pojęcie „ustawa” na gruncie art. 2 § 1 k.w. (art. 4 § 1 k.k.) oraz art. 2a k.w. W tym przedmiocie orzecznictwo sądowe jest jednolite i przyjmuje się, że „ustawa” oznacza cały obowiązujący w danym czasie stan prawny (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 1973 r., VI KZP 5/73, OSNKW 1973, nr 7-8, poz. 87; z dnia 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99, Prok. i Pr. - wkł. 2001, nr 12, poz. 1 i 16). W ostatnim z wymienionych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że: *„Na gruncie prawa karnego przyjmuje się trafnie, że przez obowiązywanie w czasie orzekania ustawy innej niż w czasie popełniania przestępstwa - o czym mowa w art. 4 § 1 k.k. - rozumieć należy cały obowiązujący w danym czasie stan prawny odnoszący się do badanego czynu”* (zob. również wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05; z dnia 4 lipca 2013 r., III KK 16/13; z dnia 13 czerwca 2019 r., IV KK 211/19 oraz orzeczenia sądów powszechnych: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 marca 2006 r., II AKa 286/05; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 czerwca 2006 r., II AKa 165/06; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 października 2008 r., II AKa 92/08).

Orzeczenia te zapadły wprawdzie przy interpretacji art. 4 § 1 k.k., jednak z uwagi na identyczny charakter obu instytucji mają również pełne odniesienie przy wykładni art. 2 § 1 k.w. W konsekwencji zgodnie w judykaturze przyjmowano, że w wypadku zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia, o którym była mowa w art. 47 § 9 k.w., należało uwzględniać wysokość tego wynagrodzenia nie z chwili czynu, a z daty orzekania (ponieważ dopiero to odzwierciedlało cały stan prawny obowiązujący w danym czasie), a więc przyjmować ustawę nową, ponieważ ustawa

obowiązująca poprzednio nie była względniejsza dla sprawcy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lutego 2016 r., IV KK 413/15; z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 112/17; z dnia 9 sierpnia 2017 r., II KK 221/17; z dnia 23 stycznia 2018 r., III KK 572/17; z dnia 29 maja 2018 r., II KK 99/18; z dnia 18 stycznia 2019 r., V KK 14/18).

Musiał być to więc stan prawny obowiązujący „w danym czasie”. Kryterium $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia o jakim była mowa w art. 119 § 1 k.w. było uszczegóławiane w art. 47 § 9 k.w., w którym wskazywano podstawę normatywną określenia wysokości tego wynagrodzenia (obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów). Stanowiło ono w związku z tym element uzupełniający normę sankcjonującą i z tego względu było traktowane jak element stanu prawnego. Z punktu widzenia art. 2 § 1 k.w. (art. 4 § 1 k.k.) znaczenie miało porównanie minimalnego wynagrodzenia (a w efekcie określenie kwoty stanowiącej jego $\frac{1}{4}$) zarówno z chwili popełnienia czynu, jak i z chwili orzekania, jak i jego zmiany, które mogły mieć miejsce w tym okresie, a z punktu widzenia art. 2a § 1 k.w. także zmiany, do jakich doszło po prawomocnym skazaniu za przestępstwo. Kryterium $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia stanowiło jedynie element uzupełniający normę sankcjonującą, nie mając samodzielnego charakteru.

Wynikają z tego dwie konsekwencje.

Po pierwsze, dla stanu prawnego odnoszonego do oceny określonego czynu jako przestępstwa albo wykroczenia znaczenie miał i ma „cały obowiązujący w danym czasie stan prawny”. Oznaczało to, że owo kryterium $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia musiało być uwzględniane łącznie z innymi obowiązującymi w określonym momencie przepisami prawa. Z punktu widzenia roli, jaką wspomniane kryterium odgrywało w rekonstrukcji normy sankcjonującej, nie mogło być ono brane pod uwagę w oderwaniu od tej części normy, która została zrekonstruowana w oparciu o przepis prawa karnego, który odsyłał do owego kryterium.

Po drugie, w związku z wcześniejszymi зауваżeniami oczywiste jest że od chwili utraty mocy obowiązującej przepisów prawa karnego odsyłających do kryterium $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia, to kryterium straciło znaczenie jako element stanu prawnego obowiązującego w danym czasie a mającego znaczenie dla oceny prawnej czynu. Innymi słowy, jeśli badamy stan prawny obowiązujący w

chwili obecnej i brak w nim art. 119 § 1 k.w. w takim brzmieniu, w który odsyłała się do $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia jako kryterium „przepołowienia” czynu na przestępstwo i wykroczenie, to - pomimo tego, że samo minimalne wynagrodzenie jest nadal określone w aktach prawnych wydanych na podstawie wspomnianej wcześniej ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę - nie ma to znaczenia dla oceny prawnej czynu. Brak jest bowiem przepisu, który odsyłałby do owego kryterium, mającego jedynie charakter uzupełniający. Bez tego przepisu zrębowego, przepis, który wcześniej pełnił rolę przepisu uzupełniającego w rekonstrukcji normy sankcjonującej, nie ma znaczenia.

Podkreślić należy raz jeszcze, że w użytych w art. 4 § 1 k.k., art. 2 § 1 k.w. i art. 2a § 1 k.w. sformułowaniach „ustawa” chodzi o cały stan prawny obowiązujący w danym czasie. Stanowisko takie, jak przyjęte przez Sąd Okręgowy w S. w wyroku z dnia 7 sierpnia 2019 r., II Ka 132/19, powołanym przez Sąd występujący z pytaniem prawnym oznaczałoby łączenie dla oceny prawnej czynu przepisu art. 119 § 1 k.w. w kształcie obowiązującym do dnia 15 listopada 2018 r. i przepisów określających wysokość minimalnego wynagrodzenia obowiązującego na czas po 15 listopada 2018 r. Pomijając nawet okoliczność, że w tej sytuacji trudno mówić o „ustawie nowej”, czego wymaga art. 2a § 1 k.w., skoro jako element stanu prawnego branego pod uwagę do oceny prawnej czynu uwzględniane jest poprzednio obowiązujące brzmienie art. 119 § 1 k.w., to nie mamy do czynienia z oceną czynu na podstawie stanu prawnego obowiązującego w danym czasie, bo jako elementy tego stanu prawnego traktowane są przepisy, które nie obowiązują jednocześnie.

Wbrew twierdzeniom prokurator Prokuratury Krajowej sformułowanym w jej wniosku, takie rozstrzygnięcie nie prowadzi do wykładni naruszającej funkcję gwarancyjną prawa karnego. Nie ma bowiem żadnej postawy do ochrony prawnej oczekiwań, że przypisany sprawcy czyn zostanie w nowej ustawie zakwalifikowany jako wykroczenie, skoro nowa ustawa nie tylko nie podwyższyła progu rozgraniczającego wykroczenie i przestępstwo w stosunku do tego jaki brany był pod uwagę dla czynów popełnionych do dnia 14 listopada 2018 r., lecz wprost przeciwnie obniżyła tę granicę do kwoty 500 zł. Nie nastąpiła w związku z tym depenalizacja, lecz zaostrzenie odpowiedzialności. Co więcej, sprawca nie będzie

przecież ponosił negatywnych konsekwencji zmiany stanu prawnego. Jeśli ta zmiana będzie dla niego niekorzystna, to w związku z treścią art. 2 § 1 k.w. ta ustawa nie znajdzie zastosowania, a zastosowana zostanie ustawa względniejsza obowiązująca uprzednio. Tak też się stanie w odniesieniu do tych sprawców, którzy popełnili czyn zabroniony przed dniem 15 listopada 2018 r. a wartość mienia, której dotyczył ten czyn, nie przekraczała kwoty 525 zł stanowiącej $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia w roku 2018 (Dz. U. 2016.145). W takim wypadku obowiązkiem sądu w procesie orzekania będzie wszakże – a to w oparciu o przepis art. 2 § 1 k.w. – zastosowanie ustawy obowiązującej poprzednio (w chwili czynu) jako względniejszej dla sprawcy.

Reasumując, **nową ustawą w rozumieniu art. 2a § 1 k.w., w odniesieniu do czynów polegających na kradzieży lub przywłaszczeniu mienia od dnia 15 listopada 2018 r. jest ustawa z dnia 4 października 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.2077).**